

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.  
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),  
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 135

Lesno, czwartek dnia 15-go czerwca 1939 r.

Rok XX

## Konflikt niemiecko-polski o Gdańsk

stanie się automatycznie konfliktem światowym!

Paryż. „Le Temps” w artykule wstępnym p. t. „Stanowisko Anglii” podaje co następuje:

W swoich oświadczeniach lord Halifax wypowiedział się dziś o całym szeregu punktów sytuacji obecnej. Natomiast w sprawie negocjacji z Rosją ostrożność wypowiedzi angielskiego ministra spraw zagr. tłumaczy się tym, że p. Strang, wiozący nowe punkty francusko-angielskie nie dojechał jeszcze do Moskwy i tym, że trzeba pozostawić Sowiecom czas do namysłu przed wypowiedzeniem się na temat tych propozycji.

Dziennik, komentując następnie oświadczenie lorda Halifaxa w sprawie Gdańska, zwraca uwagę na jasność tego stanowiska. Istniejące różnice

w stanowisku Polski i Niemiec powinny być załatwione w uczciwych rozmowach pomiędzy Berlinem i Warszawą, lecz byłaby to sprawa delikat-

na i wymagająca czasu.

Ale jeśli Berlin chciałby przyspieszyć rozwiązanie tej sprawy, nie bacząc na prawa i interesy, których Pol-

ska zdecydowana jest bronić, wzięłby na siebie odpowiedzialność za konflikt, który automatycznie stałby się konfliktem światowym.

## Bierny opór robotników w Gdańsku

Zniszczenie 400 karabinów ręcznych, 10 k. m i 1 tysiąc mundurów partyjnych

Gdańsk, 13. 6. Koła hitlerowskie zaalarmowane są stałym wzrostem opancy na terenie W. Miasta. Dotych-

czas hitlerowcy napotykali tylko na bierny opór lub też rozrzucanie ulotek. Robotnicy stoczni gdańskiej posta-

nowali pracować wolniej. Zastosowano wobec nich represje i przygotowano masową czystkę w stoczni gdańskiej. Mianowicie miano wysłać robotników gdańskich w głąb Niemiec, a w ich miejsce sprowadzić uleglejszych z głębi Rzeszy.

Ostatnio mnożą się akty sabotażowe na terenie Gdańska, popełniane przez rdzennych Niemców, wrogów hitlerizmu. I tak w magazynach policji gdańskiej we Wrzeszczu, zniszczono pynammi żrącymi 400 karabinów ręcznych oraz 10 karabinów maszynowych. W magazynach partii w Gdańsku zniszczono kwasem silnym około tysiąca mundurów partyjnych. Mimo energicznej akcji policji sprawców nie zdołano wyśledzić.

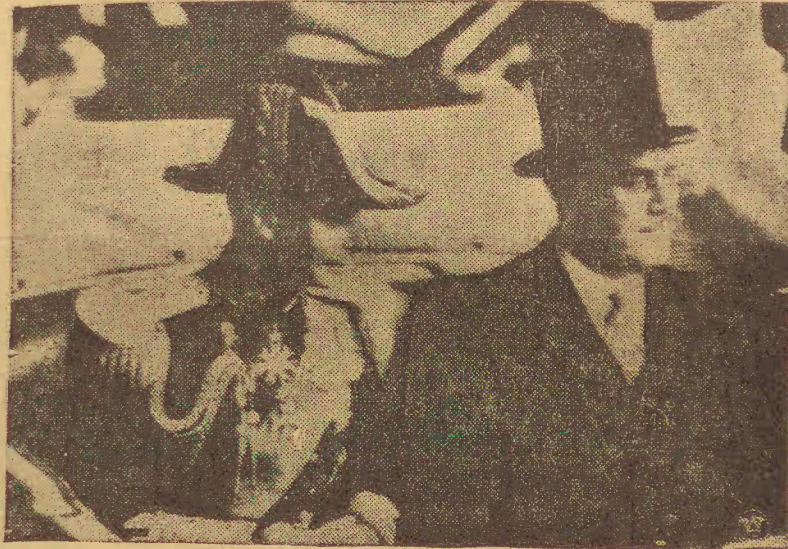
## Lustracja COP'u przez P. Prezydenta

Mościce, 14. 6. We wtorek Pan Prezydent R. P. prof. Mościcki rozpoczął zwiedzanie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Noc na wtorek spędził P. Prezydent w wagonie salonowym na stacji w Mościcach. Po śniadaniu o godz. 9-tej rano P. Prezydent wraz z otoczeniem odjechał autem przez Pilzno do Dębicy, gdzie zwiedził fabrykę opon samochodowych firmy Stomil S. A. Następnie P. Prezydent odjechał dalej samochodem do Pustyni, gdzie zwiedził fabrykę syntetycznego kauczuku, wyrabianego metodą polską. W dalszym ciągu swego objazdu P. Prezydent przybył w godzinach południowych do Pustkowa, gdzie zwiedził fabrykę firmy Lignoza S. A.

Już w jutrzejszym numerze rozpoczynamy drukować powieść J. I. Kraszewskiego

p. t. „BRUEHL”.

Nowa nasza powieść w odcinku zainteresuje najszersze koła Czytelników.



Zdjęcie otrzymane w drodze radiowej z Ameryki, przedstawiające uroczysty wjazd króla Jerzego VI i królowej Elżbiety do stolicy Stanów Zjednoczonych A. P. Waszyngtonu. Na zdjęciu Król Jerzy VI w towarzystwie Prezydenta Roosevelta. — Królewska para angielska opuściła już granice Stan. Zjedn. i powróciła do Kanady, skąd ma wyruszyć w drogę powrotną.

## Aresztowania szturmców w Prusach Wsch.

Królewiec, 13. 6. Gestapo przeprowadziło na terenie Prus Wschodnich wielką czystkę wśród tamtejszych oddziałów S. A.

Zostało aresztowanych ponad 500 szturmców, których wywieziono do

obozów koncentracyjnych.

Aresztowani rekrutują się w całości z pośród obywateli Prus Wschodnich, wśród których coraz więcej daje się zauważyć niezadowolenie z powodu ostrych zarządzeń.

## Chińczycy w kontrofensywie...

Sukcesy oddziałów chińskich. Ofensywa japońska natrafia na opór

Szanghaj. Jak podaje komunikat chiński, w prowincji Hubei oddziały chińskie wyparły Japończyków z miejscowości Szakang w okolicy Iodziaków. Chińczycy kontynuują natarcie na pozycje japońskie na wschodzie.

Druga kolumna wojsk chińskich, działająca na zachodnim brzegu rzeki Han otoczyła Tsianan. W czasie walk pod tym miastem zginęło około tysiąc żołnierzy japońskich.

Podjęto walki również i w szanghajskim rejonie frontu centralnego. Na

Może ich to nastraszy?

Warszawa. Organizacje społeczne występują z projektem ogłoszenia nazwisk obywateli polskich, którzy grają w kasynie niemieckim w Sopocie.

północny zachód od Szanghaju Japończycy po dłuższych walkach w okolicy Tunchow opuścili swe pozycje na północnym brzegu Jangtse.

## Ofensywa japońska...

Szanghaj. Chińskie komunikaty stwierdzają, że wielka ofensywa japońska w prowincji Szansi przybiera na sile, lecz napotyka na zdecydowany opór wojsk chińskich.

Większe bitwy rozgrywają się w odległości 20 km. od Tsikow położonego na brzegu Huangho na północ od miasta Luling. Celem ofensywy japońskiej jest rzeka Huangho, gdzie Japończycy dążą do sformowania potężnej zapory i bazy wypadowej na tym odcinku frontu.

Chińczykom udało się ustalić kie-

runek głównego natarcia wojsk japońskich, jak również punkt, w którym ma nastąpić przeprawa przez Huangho. Większość sił japońskich naciera na Luling, położony o 20 km na północny zachód od miasta Liszi. Bród upatrzony przez Japończyków dla przeprawy przez rzekę znajduje się w odległości 10 km od Luling.

Japończycy wprowadzili do walki od dział zmotoryzowane, czołgi, oraz znaczne siły powietrzne. Również Chińczycy skoncentrowali na tym odcinku frontu swe siły lotnicze.

## Brat Benesa w Polsce

Warszawa. — Onegdajszej nocy przybył do Warszawy b. poseł do parlamentu czeskiego Wojta Benesz. — Przyjechał wraz z małżonką.

Benesz jest starszym bratem b. prezydenta Republiki Czecho-Słowackiej. Przez kilka lat stał na czele Towarzystwa Polsko-Czecho-Słowackiego w Pradze.

## Zamówili dzwony ratunk.

Paryż. Rząd francuski korzystając z doświadczeń, jakie poczyniono podczas ostatnich dwóch katastrof łodzi podwodnych (amerykańskiej „Squalus” i angielskiej „Thetis”), postanowił zakupić w Stanach Zjedn. 4 dzwony nurkowe, takie same, jakie używane były podczas ratowania członków załogi „Squalus’a” i dzięki którym część załogi uszła śmierci.

## Nowe ograniczenia żywności

Berlin, 13. 6. W Berlinie ogłoszono dziś zarządzenie władz niemieckich odnośnie racji żywnościowych tłuszczu i masła oraz nabiątu. Racje te zostały zmniejszone i wynoszą obecnie 75 gr. masła oraz 100 gramów tłuszczu tygodniowo na osobę dorosłą.

Nowe ograniczenie wywołało wśród ludności wielką konsternację.

## Nie będzie pończoch Jedwabn.

Berlin, 13. 6. W kołach gospodarczych Rzeszy rozpatrywany jest projekt zakazu fabrykacji cienkich jedwabnych pończoch damskich. Władze niemieckie twierdzą bowiem, że kobiety niszczą te pończochy zbyt szybko, po czym są one już niezdadne do użytku.

Wiadomość ta wywołała pośród elegantek niemieckich prawdziwy popłoch powodując masowe wykupywanie pończoch jedwabnych.

# Prusy Wschodnie - obozem wojskowym!

**Ciągle transporty wojsk i amunicji. Przygnębiające nastroje wśród ludności**

Królewiec, 13. 6. Do portu w Królewcu przybyło kilka większych jednostek wojennych, które zostały tu stacjonowane. Równocześnie zwracają powszechną uwagę wielkie transporty broni i amunicji. Wzmocnienie floty stacjonowanej w Królewcu przypomina niemieckie przygotowania przed zajęciem Kłajpedy.

Z Swinoujścia do Kłajpedy przybyło 11 torpedowców, które wzmocniły załogę stacjonowaną w Kłajpedzie. Równocześnie przez most pod Tylżą na teren Kłajpedy przybyły oddziały piechoty i artylerii.

Do Królewca przybywają stale nowe transporty wojskowe. Do przewiezienia większej ilości wojsk użyto jednostki floty wojennej oraz transportowce prywatne.

Część wojsk skierowano na granicę

## POD-PIWEK KLASZTORY EKSTRAKT

do przyrządzania znakomitego napoju orzeźwiającego, o smaku ciemnego, słodowego piwa, bez potrzeby gotowania. Smaczny — zdrowy — tani. Wszędzie do nabycia.

## Walka Włochów z Abisyńczykami

Rzym. Jak to obecnie wyszło na jaw, 28 maja br. w Abisynii doszło do formalnej bitwy między bandą, którą tutejsze kolia nazywają rabusiami, a wojskiem włoskim.

Banda ta uwięziła 4-ch oficerów włoskich. W starciu wzięły udział zmotoryzowane kolumny wojska włoskiego, kilka samolotów oraz karabiny maszynowe, którymi strzelano do Abisyńczyków.

W wyniku walki, Włosi oswobodzili 4-ch więźniów.

## Niesamowita przygoda

Opowiadanie

33

(Dokończenie).

Ale nie czekałem już na wyjaśnienia gospodarza. Zdjęty trwogą, biegłem przez wioskę, a potem ścieżką, którą tylko co zeszedłem. Schodziłem godzinę przeszło. Pomimo całych moich wysiłków minęły dwie, zanim znalazłem się znów nad wodospadem Reichenbachu. Kij alpejski Holmes'a stał oparty o skałę przy której go zostawiłem, lecz śladu jego samego nie było nigdzie i wołałem go daremnie. Jedyną odpowiedzią był mój własny głos odbijający się kilkakrotnie echem od skał dokoła.

Widok tego kija alpejskiego przejął mnie smiertelny dreszczem, nogi ugięły się podemną. Holmes nie poszedł zatem do Rosenlaui. Pozostał na tej wąskiej ścieżce między ścianą skał a wodospadem i tu zaskoczył go nieprzyjaciel. Chłopak odszedł również. Był prawdopodobnie oplacony przez Moriarty'ego i pozostawił obu mężczyzn samych. A wówczas co się stało? Kto mógł opowiedzieć co zaszło wówczas?

Stałem przez kilka minut, zbierając myśli skamieniały z przerażenia. Problem zacząłem rozwiązywać metodą

prusko-gdańską. Ostatnie zarządzenia militarne i ruchy wojsk niemieckich wywołały poważne nastroje w Prusach Wschodnich. Nastroje te odbijają się bardzo

ujemnie na życiu gospodarczym.

Aby uspokoić ludność ogłoszono, że są to tylko przygotowania do wielkich manewrów, jakie niebawem mają odbyć się na terenie Prus Wschodnich.

## Ks. rektor Michał Kozal biskupem - sufraganem włocławskim

Radio Watykańskie doniosło, że Ojciec Święty zamianował biskupem-sufraganem diecezji włocławskiej ks. Michała Kozala, rektora arcybiskupiego seminarium duchownego w Gnieźnie.

J. E. ks. biskup Kozal urodził się w roku 1893. W dniu 23 lutego 1918 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Przez szereg lat był katechetą w miejskim gimnazjum żeńskim w Bydgoszczy. Następnie przeszedł do seminarium w Gnieźnie, gdzie pełnił obowiązki ojca duchownego. W r. 1929 zostaje mianowany rektorem seminarium.

J. E. ks. biskup Kozal, szambelan Jego Świątobliwości, był równocześnie wizytatorem nauki religii dla wszystkich szkół archidiecezji gnieźnieńskiej, cenzorem ksiąg o treści religijnej, referentem Kurii Metropolitalnej i sędzią prosynodalnym.

Tak w sferach duchownych, jak i wśród szerokich warstw społeczeństwa wielkopolskiego cieszy się ks. rektor Michał Kozal wielką czcią i powagą, to też nominacja Jego na biskupa-sufragana we Włocławku odbija się wszędzie żywym i radosnym echem.

## Polacy wyrzuceni z f-my niemieckiej

w Polsce

Łódź. W Łódzkim oddziale firmy Schenker i Ska (Międzynarodowe Towarzystwo Transportowe) wymówiono pracę wszystkim pracownikom biurowym narodowości nie niemieckiej, a mianowicie Polakom i Żydom. Wypowiedzenie nie zostało niczym uzasadnione i charakterystycznym jest, że wszyscy pracownicy Niemcy pozostają

na swych stanowiskach. Zaznaczyć należy, że centrala firmy mieści się w Berlinie, skąd przybył przed niedawnym czasem inspektor Ovenhammer. Odbył on narady z dyrektorem oddziału ludzkiego Gusem i po tych naradach nastąpiło wypowiedzenie pracy Polakom.

## Tragiczny koniec zabawy 2 przyjaciół

w lesie

Bydgoszcz. Niezwykły wypadek śmierci zanotowano w lesie rynkowskim pod Bydgoszczą. Do lasu tego wybrali się na wycieczkę 49-letni robotnik Stanisław Szlagowski wraz z rodziną, oraz swym przyjacielem Józefem Zaborowskim.

W czasie pobytu w lesie obaj przyjaciele dla zabawy urządzili walkę za-

paśniczą. W pewnej chwili Szlagowski ugodzony przez swego przeciwnika w plecy, runął na ziemię, straciwszy momentalnie przytomność.

Ofiarę lekkomyślnej zabawy, przewieziono do szpitala, gdzie w kilka godzin później na skutek złamania kręgosłupa zmarł.



Z TARGOWICY MIEJSKIEJ

NA BYDŁO

POZNAŃ, 13. 5. 1939.

Spędzono wołów 98, buhajów 73, krów 351  
jałówek 57, owiś 22,85 cieląt 903, owiec 111

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Woły:

Pełnomięsiste wytuczony nieoprzęgane 66-70  
Mięsiste młodsze tuczony do 3 lat. 56-62

Buhaje:

Wytuczony pełnomięsiste 64-68  
Tuczony mięsiste 54-60  
Nietucz. dobrze odżywione starsze 44-50  
Miernie odżywione 24-32

Krowy:

Wytuczony pełnomięsiste 66-72  
Tuczony mięsiste 52-60  
Nietuczony dobrze odżywione 42-44  
Miernie odżywione 24-32

Jałowice:

Wytuczony pełnomięsiste 66-70  
Tuczony mięsiste 56-62  
Nietuczony dobrze odżywione 46-50  
Miernie odżywione 24-32

Cielęta:

Najprzedsieczące wytuczony 70-76  
Tuczony cielęta 56-66  
Dobrze odżywione 50-54  
Miernie odżywione 40-48

Owce:

Wytuczony pełnomięsiste jagnięta i  
młodsze skopy 62-68  
Tuczony starsze skopy i macierki 50-60  
Dobrze odżywione 40

SWINIE (TUCZNIKI)

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg.  
żywej wagi 104-108  
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg.  
żywej wagi 100-102  
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg.  
żywej wagi 96-98  
Mięsiste świnie ponad 80 kg. z wagi 90-94  
Maciory późne kastraty 90-100

8 wołów od 72-73, 1 buhaj 72, 1 krowa 74  
4 jałowice 73-73

Holmes'a i usiłowałem zastosować ją dla odgadnięcia tej tragedii. Było to, niestety! aż nazbyt łatwe. Rozmawiając nie doszliśmy do końca ścieżki, a kij alpejski oznaczał miejsce, gdzieśmy się zatrzymali. Czarna ziemia, obryzgiwana stale pianą, nie twardnieje nigdy i ptak nawet zostawiłby na niej ślady swoje. Od miejsca, w którym stałem, aż do końca ścieżki wyciągnięte były wyraźnie dwie linie znaków stóp męskich. Odcisków kroków odwrotnych nie było. O kilka jardów od końca ziemia była pokopana, a krzaki głogu i paproci, rosnące nad przepaścią, zwisały się połamane i obryzgiwane błotem.

Położyłem się twarzą do ziemi i spojrzałem w dół, a piana obryzgiwała mnie zewsząd. Mrok już zapadał i mogłem dojrzeć tylko tu i owdzie lśniąca od wilgoci czarna ściana skały a w głębi rozpadliny migocący blask fali wodnej. Krzyknąłem, lecz do uszu moich powrócił tylko ten sam, nawpół ludzki, okrzyk wodospadu.

Wszelako przeznaczone było, abym pomimo wszystkiego, otrzymał jeszcze ostatnie słowo pożegnania od swego przyjaciela i towarzysza. Wspomniałem że jego kij alpejski pozostał oparty o skałę, sterczącą nad ścieżką. Oko moje dostrzegło na szczycie tego głazu jakiś przedmiot błyszczący; wyciągnąłem rękę i przekonałem się, że to papierośnica srebrna, którą Holmes nosił przy sobie. Podniosłem ją i wyciągnąłem z niej kawałek papieru; rozłożywszy go, przekonałem się, że były to trzy kartki,

wydarte z notatnika Holmes'a i zaadresowane do mnie; styl ich był taki zwiezły, a pismo takie energiczne i wyraźne, jak gdyby wyszły z gabinetu mego przyjaciela. Szczegół to charakterystyczny dosadnie człowieka.

„Mój drogi Watsonie”, mówił, „piszę tych kilka wierszy, dzięki uprzejmości pana Moriarty'ego, który czeka, by ostatecznie załatwić nasze sprawy. Skreślił mi metodę, jakiej się trzymał, by uniknąć policji angielskiej i być zawiadomionym o każdym naszym kroku. Metoda ta potwierdza wysoką opinię, jaką sobie wytworzyłem o jego zdolnościach. Z przyjemnością myślę, że zdołam oswobodzić społeczeństwo od dalszych skutków jego istnienia, jakkolwiek obawiam się, że stanie się to za cenę, która sprawi przykrość moim przyjaciołom, a zwłaszcza Tobie, mój drogi Watsonie. Wyjaśniłem Ci już wszakże, że moja kariera w każdym razie doszła do punktu kulminacyjnego i że żadne inne jej zakończenie nie mogłoby mi być od tego odpowiedniejsze. Jeśli mam Ci wyznać całą prawdę, to Ci powiem, że byłem przekonany, iż ten list z Meiringemu to pułapka i pozwoliłem Ci odejść, mając prawie pewność tego, co zaszło istotnie. Powieź inspektorowi Pattersonowi, że papiery, które stanowią materiały dowodowe przeciw bandzie, są w fachu M., w kopercie niebieskiej z napisem „Moriarty”. Przed wyjazdem z Anglii spisałem swoje ostatnie rozporządzenia i wręczyłem dokument bratu Rycerzowi. Proszę Cię, podziękować panią Watsonową i wierzyć mi, mój drogi

chłopcze, iż jestem Ci bardzo szczerze oddany. Sherlock Holmes”.

Niewiele słów starczy do powiedzenia tego co jeszcze pozostaje. Zbadanie miejscowości, dokonane przez biegłych, usunęło prawie wszelką wątpliwość co do tego, że walka między obu mężczyznami zakończyła się tak, jak musiała się zakończyć w warunkach podobnych, — ściśnięci we wzajemnych objęciach runęli w przepaść. Wszelkie usiłowania odszukania ich zwłok byłyby daremne, i tam, na dnie tego przerażającego kotła wirującej wody i szczącej piany spoczywać będą na wieki najniebezpieczniejszy zbrodniarz i najwybitniejszy obrońca prawa wśród współczesnych.

Owego wyrostka, Szwajcara nie odnaleziono i nie ulega wątpliwości, że był on jednym z licznych agentów, których Moriarty miał na swych usługach. Co zaś do bandy jego publiczność pamięta prawdopodobnie jeszcze jak dokładnie dowody, które Holmes nagromadził, wyjawiały ich organizację i jak srodcie zaciężyła nad przestępcami ręka nieboszczyka. O straszonym ich dowódcy proces niewiele wyjawiało szczegółów, a jeśli zdecydowałem się teraz wyjaśnić jego właściwą karierę, stało się to za sprawą nierozsądnych obrońców, usiłujących oczyścić jego pamięć napaściami na tego, którego zawsze uważać będę za najlepszego i najmędrszego człowieka ze wszystkich ludzi, jakich znam.

KONIEC

# Zjednoczenie kobiet polskich pod znakiem honoru i służby dla Ojczyzny

## Na marginesie Tygodnia Przygotowania Wojskowego Kobiet.

Otrzymańcie dla P. W. K. przez Radę Ministrów dnia 25. III. 1939 r. statutu Stowarzyszenia Wyższej użyteczności oraz przystąpienie w tym dniu do tej organizacji 44-ch stowarzyszeń kobiet w charakterze współpracujących — świadczy chyba bezspornie o najwyższym zaufaniu Rządu Rzeczypospolitej dla tej organizacji i społeczeństwa, mówiąc zarazem wyraźnie o potrzebie istnienia i użyteczności dla Państwa.

P. W. K. obecnie, w tak niezwyklej chwili, jaką przeżywamy, staje się pierwszą i jedyną organizacją, łączącą pod jednym wspólnym sztandarem wszystkie kobiety — celem obrony całości ziem naszego kraju i honoru Narodu Polskiego, łącząc je bez względu na zapatrywania i orientacje polityczne.

Rząd Polski oddał w ręce P. W. K. (Przysposobienie Wojskowe Kobiet) — przywilej wyłączności działania na obszarze całej Rzeczypospolitej w dziedzinie przysposobienia wojskowego kobiet — także zrzeszenia wszystkich innych stowarzyszeń społecznych kobiecych w łonie P. W. K. Organizacja ta, zyskawszy najwyższe zaufanie, jakim ją obdarzono, nietylko wykonała ma obowiązek pilne, związane z obecną chwilą a więc z obroną kraju — ale w jej rękach leży także przyszłość sprawy kobiecej w ogóle.

Jeżeli kobiety odpowiedzą tym zadaniom i potrafią harmonijnie i zgodnie oraz karnie współpracować ze sobą w zwartych szeregach, łączących wszystkie inne stowarzyszenia o tak różnych formach pracy i ideologii, jeśli potrafią stworzyć wielką, zbiorową siłę kohezyjną tj. czynnik obrony i bezpieczeństwa kraju, i praca ich okaże się pożyteczną — z kobietą zaczyna się liczyć i to poważnie nietylko swoi ale i obcy — i przyszłość kobiety w ogóle w społeczeństwie naszym, jej stanowisko — będzie po wsze czasy zapewnione i ugruntowane.

Pokażą one bowiem dobitnie wszystkim, że dorównują organizacją swego umysłu, siłą i energią — mężczyznom. I wtedy wygrały na całej linii.

Aby jednak zjednoczenie to istotnie nastąpiło i wydało owoce, musi dotrzeć zrozumienie tego faktu do głębi społeczeństwa kobiecego i ujawnić się we formie celowego, konsekwentnego i obfitego w prawdziwe owoce działania.

Odpowiedzialność to wielka — praca olbrzymia.

To też, chcąc dojść do tej doskonałości, ten stan rzeczy realizować należy poczynając od najmniejszych nawet komórek. Bo to, co nastąpiło (tj. zjednoczenie kobiet) nie jest chwilowym tylko odzewem na hasło dnia dzisiejszego, lecz jest dla kobiet — dla Polek — wejściem na nową drogę, na której trzeba się umacniać, wytworzone warunki ulepszać i dostosowywać do potrzeb a przede wszystkim pracować i w pracy tej nie ustawać.

Każde dzisiejsze niedociągnięcie, każdy błędny krok czy to grupy całej czy nawet jednostki — należy uważać za sygnał ostrzegawczy. Do pracy tej, która ma na celu obronę kraju własnego a równocześnie podniesienie kobiety-Polki do godności obrońcy kraju, tego domu, rodziny i społeczeństwa — winny stanąć wszystkie — bez względu na kobiety. Wymówek żadnych ani usprawiedliwień tu być nie może. Nikomu nie wolno pozostawać na uboczu — bo chodzi tu o honor Rzeczypospolitej Polskiej i honor kobiety.

Każda kobieta bowiem, która zamyka się w egoistycznym pojmowaniu pełnienia obowiązków domowych czy też zawodowo-zarobkowych, osłabia siłę, wartość i gotowość społeczeństwa kobiecego i zmniejsza obronność kra-

Do tego wzywamy Was — wszystkie do szeregu! Dlatego z wezwaniem tym staramy się dotrzeć do najdalszych zakątków Polski, do każdej kobiety w mieście i na wsi!

Stowarzyszeń zrzeszonych już w P. W. K. jest bardzo wiele — musi jednak być jeszcze więcej — muszą być wszystkie!

Każda niezrzeszona dotąd młoda dziewczyna, każda dorosła kobieta, żona czy matka — winna znaleźć i wybrać sobie takie stowarzyszenie, z któ-

rym najłatwiej się żyje, w którym potrafi być najpożyteczniejsza, tam powinna się zgłosić, uzupełnić swoje przygotowanie do służby, otrzymać przydział, posterunek, którego już nie opuści. Luzem chodzić dziś nie wolno i nie przystoi żadnej Polsce! A P. W. K. zespala te wszystkie kobiety pod znakiem honoru i służby dla dobra Państwa i społeczeństwa.

Te dwa słowa Honor i służba — to dziś wasz drogowskaz — to drogowskaz Wielkiego Marszałka.

Sądzimy, że zdolne są one chyba — by zjednoczyć i uczynić siłą niezlomną cały naród Polski — tak mężczyzn jak i kobiety — pod jednym sztandarem, złączyć wspólne wysiłki ku wspólnej obronie i wywyższyć, podnieść godność kobiety w obronie całości — w obronie honoru Ojczyzny.

Ojczyzna wzywa Was dzisiaj. Posłuchajcie Jej głosu i stańcie w Jej obronie silne — zwarte i gotowe B. K.

## Polska zastosuje represje wobec Gdańska?

Paryż, 12. 6. W związku z niedzielnymi manifestacjami szturmówek w Gdańsku, podkreślają dzienniki francuskie stanowisko polskie. Zbliżony do Quai d'Orsay „Petit Parisien“ pisze, ludność gdańska przechyla się na stronę Polski, gdyż przyłączenie Gdańska do Niemiec oznaczałoby całkowitą ruinę miasta.

„Epoque“ pisze między innymi w sprawie liczby polskich inspektorów cehnych w Gdańsku, że rząd polski przestrzega tutaj obowiązujących umów. Jeśli się chce Polsce robić trudności w starej mieście hanzeatyckim, będą podjęte represje gospodarcze, a koniec końców tylko Gdańsk od nich ucierni.

## W Gdańsku tylko jeden cmentarz

Gdańsk. Władze narodowo-socjalistyczne wydały zarządzenie likwidujące wszystkie cmentarze na terenie Gdańska, które jeszcze w bieżącym roku będą zamienione na parki publiczne. Dotyczy to tak cmentarzy katolickich, jak również protestanckich oraz żydowskich.

Dla katolików i protestantów stworzony został wspólny cmentarz w Brenowie, przy czym zaniechano pierwotnego zamiaru podzielenia nowego cmentarza na część katolicką i protestancką.

Zarządzenie to wywołało żywe niezadowolenie tak wśród katolików jak i protestantów.

## Cyganie zakopali żywego kota w ziemi

Białogród. Prasa donosi o oryginalnym sposobie zapobiegania katastrofalnym deszczom, nawiedzającym ostatnią północną Jugoslawię, który za stosowali cyganie w miejscowości Winkowci. Mianowicie wedle starej cygańskiej tradycji odprawili oni uroczystości pogrzebowe i zakopali w ziemi żywego kota. Organizatorzy tego „odwracania deszczu“ (tak bowiem nazywa się w języku cygańskim podobna uroczystość), zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za męczenie zwierząt.

## Zarządzenie w sprawie czasowego zatrzymania w areszcie

Warszawa. Główny komendant policji wydał instrukcje w sprawie czasowego zatrzymywania osób w areszcie. Przepisy te przewidują 3-krotny posiłek dziennie na koszt państwa.

Koszt dziennego utrzymania ma wynosić 45 do 60 groszy. Przynoszenie posiłku z miasta lub przez krewnych może być dopuszczone tylko za specjalnym zezwoleniem.



**Nadzwyczajnie jak pieni się to mydło!**

Obfita piana jest najwymowniejszym dowodem wartości mydła Jeleń Schicht. Z łatwością usuwa brud z bielizny, która dzięki tańkości piany przetrwa długie lata.

**MYDŁO JELEŃ SCHICHT**

## Po uchwaleniu moratorium dla rolnictwa

Na ostatnim posiedzeniu sejmu uchwalono projekt ustawy w sprawie dalszych ulg dla rolników przy spłaceniu wierzytelności.

W czasie dyskusji nad projektem ustawy wicepremier Kwiatkowski oświadczył, że ma nadzieję i spodziewa się, iż proponowana ustawa jest już ostatnią, gdyż rolnictwo powinno odrodzić się nie przez oddłużenie, a przez odpowiednią politykę kredytową.

Ustawa, którą sejm uchwalił, postanawia:

a) wprowadza się generalną dla całego rolnictwa ulgę w formie tej, że obowiązywać będzie moratorium w wysokości 50 proc. dla wszelkich płatności zobowiązań rolniczych, rozterminowanych poprzednimi ustawami oddłużeniowymi, których płatność przypada na lata 1939 i 1940. Moratorium to obej-

muje kapitał oraz odsetki i obowiązuje z samego prawa. Jeżeli jednak rolnik nie będzie w stanie zapłacić i tej obniżonej raty, będzie miał prawo zwrócić się do urzędów rozjemczych, aby moratorium rozciągnąć; ewentualnie i na całość rat;

b) Obniżenie długów rolników grupy A, do poziomu większego niż 50 proc. tam gdzie zatrąca to o Fundusz Obrony Reformy Rolnej, nastąpi specjalnymi rozporządzeniami ministerstwa rolnictwa i ministerstwa skarbu.

c) Ustawa nosi nazwę: „o częściowej zmianie przepisów ustawy o uporządkowaniu długów rolniczych“.

W najbliższym czasie ukaże się do tej ustawy rozporządzenie wykonawcze, które określi szczegóły wprowadzenia ustawy w życie.

## Matka tonie z dwojgiem dzieci

Ojciec rzuca się na ratunek i ginie w falach

Paryż. W niedzielę wieczorem wydarzyła się w ujściu Sekwany do morza tragedia, której ofiarą padło czworo ludzi z jednej rodziny. Ojciec udał się z czworgiem dzieci i żoną barką na okręt sygnałowy „Mimosa“, by zapalić ogień. Kiedy wstąpił na okręt, żona jego straciła równowagę i wpała do wody, pociągając dwoje dzieci

z sobą. Kiedy to ojciec zauważył, rzucił się do wody na ratunek. Przez pięć minut pływał po morzu, szukając zatoniętych nadaremnie. W końcu opuściły go siły i sam poszedł na dno. Dwoje pozostałych dzieci fale zniosła z łodzią na morze, lecz zdolano je ocalić.

# Wiadomości z bliska i zdaleka

# Radloprogram

Czwartek, 15 czerwca.

## PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy rano wstają zorze“  
6,35 Gimmastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dzien-  
nik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja  
dla szkół. 8,10 Muzyka. 8,20 „Na wodach  
Białoskazyńskich“ — pog. sportowa. 11,00  
Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt.  
11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sy-  
gnał czasu. 12,03 Audycja południowa. —  
14,45 „W ulu“ — reportaż przyrodniczy.  
15,05 Koncert popularny. 14,45 Wiadomo-  
ści gospodarcze. 16,00 Dziennik popołu-  
dniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20  
Charakterystyka struktury, społeczno-gospo-  
darczej Polski — odczyt. 16,40 Muzyka. —  
16,45 Bogactwo form budownictwa wsi —  
4 odczyt. 17,00 Muzyka taneczna. 17,45 Skrz.  
techniczna. 18,00 „Pieśni islandzkie“. —  
18,30 K. M. Weber: Kwintet klarnetowy  
B-dur. 19,00 H. Sienkiewicz: „Liśty z  
Afryki“. 19,20 Muzyka lekka. 19,40 Trans-  
z Rapperswilla. 20,25 Audycja dla wsi.  
20,45 Audycje informacyjne. 21,00 J. Haydn  
Trio G-dur. 21,20 „Trubadurzy szwedzcy“  
— rapsodia na tematy ludowe szwedzkie.  
22,00 Teatr Wyobraźni: „Latarnia zgasia“  
— poemat ludowy. 22,25 Recital śpiewaczy.  
23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wie-  
czornego. 23,15 Koncert muzyki polskiej.

## LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka  
dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 13,00  
Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd gieł-  
dowy. 13,15 Koncert rozrywkowy.  
17,00 Muzyka taneczna. 17,30 Skrzynka te-  
chniczna. 17,40 Nasi soliści: Eucja Młodzie-  
jowska. 19,20 Rozmaitości. 20,25 Dla kobiet  
wiejskich: „Jak pracują włościanki wiel-  
kopolskie“. 20,35 Wiadomości sportowe lo-  
kalne. 21,00 Muzyka z płyt.

## WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,05 Brno. Koncert wieczorny. 20,30  
Budapeszt. Koncert z Akademii Muzycznej.  
20,30 Paris PTT. „Podróż do krainy  
marzeń“ — słuchowisko muzyczne. 21,05  
Londyn Reg. Recital fortepianowy E. Petri.

## Echa kradzieży w parowozowni przed sądem

Poznań. — Sąd okręgowy w Poznańcu rozpatrywał sprawę Franciszka Kaczmarek, Jakuba Nerka, obydwu magazynierów parowozowni IV w Poznaniu, Ignacego Frączkowiaka, Józefa Pałki i Maksymiliana Lency.

Akt oskarżenia zarzuca Nerkiemu, że od r. 1935 do roku ub. kradł z parowozowni spiżowe walizki, a następnie sprzedawał je Frączkowiakowi. Ten z kolei odsprzedawał skradzione rzeczy Maksymilianowi Lency.

Kaczmarek odpowiadał za to, że korzystał z zysku, jaki osiągnięto ze sprzedaży skradzionych rzeczy.

Wiadze wpadły na trop kradzieży w ub. roku. Policja przeprowadziła dochodzenia i znalazła w Lency 340 kg. walizek spiżowych. W wyniku dochodzeń aresztowano wspomnianych wyżej pracowników. Na rozprawie wszyscy przyznali się

do winy. Kaczmarek twierdził, że nadużycia datowały się nie od 1935 r., lecz od 1937 r. Sąd przesłuchał 25 świadków.

Kaczmarek został skazany na 15 miesięcy więzienia, Nerek na półtora roku,

przy czym obydwaj zostali pozbawieni praw publicznych. Józef Pałka został skazany na 8 miesięcy, Frączkowiak na 1 rok i 500 zł grzywny. Maksymilian Lency został uniewinniony.

## Przed Sejmikiem Oświatowym T. C. L.

Poznań. — W bezkrawawej walce, która się obecnie toczy, duch polski oczarował cały świat. W tej walce praca oświatowa musi temu duchowi dać jeszcze większą siłę i spokój, nie może zaś nigdy sięść zwątpienia i słabości.

W tym boju stanęło na czele z jasnym programem zasłużone, sześćdziesięcioletnie Towarzystwo Czytelni Ludowych. Toteż żywym echem odbiła się wiadomość o zwołanym do Poznania na niedzielę 18 czerwca Sejmiku Oświatowym T. C. L., na którym nie może zabraknąć

nie tylko żadnego delegata, lecz również żadnego Polaka, dbającego o społeczną oświatę.

Nabożeństwo na intencję Sejmiku odbędzie się o godz. 9-tej w kościele św. Marcina. Obrady Sejmiku, rozpoczynające się o godz. 10,30 w auli Akademii Handlowej ul. Wały Zygmunta Starego 2-3, zawierają w programie poza sprawozdaniem, Zarządu Głównego referaty p. red. Józefa Kisielskiego na temat: „Praca na pograniczu“ i prof. Pomykaja: „Sprawy oświatowe w uchwałach synodu.“

## Objawy zdziczenia

Poznań. — Ubiegłej nocy bawiąca przejazdem w Poznaniu p. Maria Bogdanowicz pozostawiła wieczorem swój samochód marki „Fiat“ przed mieszkaniem znajomych przy ul. Raczyńskich. Po opuszczeniu mieszkania znajomych, krótko po północy, p. Bogdanowicz stwierdziła rozbitcie szyby u samochodu. Przez powstały w ten sposób otwór skradziono walizki koc leszczykowski, torebkę damską z zawartością 40 zł, srebrnym zegarkiem bransoletkowym i innymi drobnymi przedmiotami, łącznej wartości 220 zł.

Dochodzenia w sprawie wspomnianej kradzieży, połączonej ze zniszczeniem samochodu, wdrożył komisariat III.

## Siostra okradła brata reemigranta

Września. — Z ciężko zapracowanymi oszczędnościami powrócił po wielu latach z Francji do Polski górnik Roman Bagrowski. Przywiózł on z sobą 30.000 franków. Pieniądże miał w zamkniętej walizce. Bagrowski zamierzał kupić sobie gospodarstwo rolne.

Przybywszy do Polski, zajął się do swej zameżnej siostry, Konstancji Nowaczykowej, posiadającej 50-morgowe gospodarstwo w Gozdowie w powiecie wrzesińskim. Po dwudniowym pobycie u siostry Bagrowski z przerażeniem stwierdził, że z zamkniętej walizki skradziono mu 9.000

franków. O kradzieży natychmiast zawiadomił policję.

Podejrzenia skierowały się przeciwko Nowaczykom, a rewizja przeprowadzona w ich mieszkaniu potwierdziła to. Znaleziono jeszcze 6.200 franków, natomiast 2.800 franków Nowaczykowie zamienili już we Wrześni na złote, za które następnie zakupili różne towary.

Policja aresztowała Nowaczyków i odstawiła ich do dyspozycji sędziego śledczego. Bagrowski szybko opuścił dom „gościńnych“ krewnych.

## Pierwsza ofiara Warty

Oborniki. — 11-letni Henryk Warzyński z Jaryszewa, pow. obornicki, zażywając kąpiele w Warcie, w pewnej chwili dostał się na głębię i utonął.

Mimo natychmiastowej pomocy oraz poszukiwań ze strony rodziców i miejscowej ludności zwłok dotychczas nie wydobyto.

## Śmiertelna ofiara tajemniczych strzałów

Cieszyn. — W nocy na poniedziałek obok pomnika w Trzyńcu został postrzelony w brzuch przez nieznanego osobnika 49-letni restaurator Antoni oPdeszwa z Trzyńca. Podeszwa stracił przytomność, a przewieziony do szpitala zmarł.

Policja prowadzi dochodzenia.

## Napił się esencji w celu samobójczym

Wąbrzeźno. — Zamieszkały w Osirowitem pow. wąbrzeskiego Zygmunt Paradowski, lat 25, przybył do Bydgoszczy w poszukiwaniu pracy. Pracy jednak nie znalazł, a w międzyczasie wyczerpały mu się środki do życia. W rezultacie zrezygnowany Paradowski kupił esencji octowej i zażył jej w celach samobójczych. Zdesperowanego młodzieńca w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Diakonisk.

## Ucieczka 3 więźniów

Turek. — Z baraku karnego ruchomego Ośrodka Pracy dla więźniów w Kozubowie pod Turkiem zbiegło 3 więźniów, wykorzystując chwilę nieuwagi doz. reów. Zbiegli 29-letni Stanisław Kowalski z Kielec skazany na 1 8 miesięcy więzienia, 19-letni Józef Kostka z Brzeziny, skazany na 3 lata więzienia i 20-letni Władysław Karbowiczek z Modrzejowa, skazany na 3 lata więzienia.

Za zbiegami wszczęła policja pościg.

## Żydzi porywają nieletnie dziewczęta

Mogilno. — W połowie kwietnia roku bieżącego zaginęła w tajemniczych okolicznościach 15-letnia Czesława Malinowska z Ławek, powiatu mogileńskiego.

Dziewczyna wyjechała rowerem od swej siostry z Chomiąży pow. żnińskiego, w drodze do Ławek zaginęła. Energiczne poszukiwania w okolicy, nawet dalszej, okazały się daremnymi.

Obecnie dziewczyna niespodziewanie powróciła i tak opowiada swe przeżycia. Gdy wracała po świętach Wielkanocnych z Chomiąży do domu, na szosie Mogilno — Gniezno, nadjechał samochód ciężarowy, z którego wysiadło dwóch osobników. Kiedy

pierwszy pytał się o drogę, drugi osobnik przemocą wciągnął ją do samochodu. Następnie zawieziono ją w tajemnicze miejsce i wzięto w piwnicy. Nocy następczej przewieziono ją wraz z trzema innymi dziewczynami do innego miejsca. W drodze dziewczyna pod pozorem załatwienia funkcji fizjologicznych zmusiła szofera do zatrzymania samochodu i zmyliwszy czujność drabów, zdołała uciec. Dostała się do pewnej zagrody gospodarskiej, a stamtąd odstawiono ją obecnie do domu. Malinowska twierdzi, że osobnikami, za którymi wszczęte energiczne dochodzenia, byli Żydzi, przewożący towary.

## Zamach samobójczy młodego człowieka

Sroda. — Edmund Wilczyński, zamieszkały w Srodzie, popełnił zamach samobójczy, przecinając sobie żyły u rąk żyłką i następnie skacząc do Warty. Zamach udaremnił posterunkowy, który niedoszłego samobójcę wydobył z wody i

udzielił mu pierwszej pomocy.

Jako przyczynę rozpaczliwego czynu podał Wilczyński przewlekłą chorobę żołądka i niemożność leczenia się dla braku środków.

## Motocykl zderzył się z furmanką

Bydgoszcz. — W Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej zderzył się motocyklista Józef Grubich lat 28, z zawodu wojażer, z furmanką. Wskutek zderzenia Grubich

wypadł z siodła. Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala, gdzie stwierdzono u niego zwichnięcie ramienia, oraz ogólne poważne potłuczenia wewnętrzne.

## Zginął śmiercią na rogach rozjuszonego buhaja

Sambor. W miasteczku Laszki Murowane pod Samborem przybył wieczorem zamożny gospodarz 65-letni Iwam Durda tło miejscowego sołtysa, by wypożyczyć sobie gminnego buhaja rozplodowego. Służący obawiał się z powodu spóźnionej pory spuścić zwierzę z łańcucha i wtedy roboty tej podjął się mimo ostrzeżeń sam Durda. Oswobodzony z łańcucha byk rzucił się natychmiast na niego i nadział Dur-

dę na rog. Na oczach przestraszonego służącego rozegrała się kilkuminutowa straszna scena wypruwania przez rozszalałe zwierzę wnętrza nieszczonego człowieka. W końcu udało się zaalarmowanym jękami i krzykami żywym rozdzierającym sąsiadom ubezwiać dzień rozjuszonego byka, ale ofiara jego wyzionęła po godzinie strasznych męczeństwa ducha.

## Odciski

## I zgrubienia skórne

gubisz bezboleśnie używając niezawodny środek „REKIN“ polca

Drogeria i Perfumeria

**Jerzy Weigt**

Leszno - M. J. Piłsudskiego

## Zwiedzajcie

## Zwierzyniec Leszczyński

## URZĘDOWA CEDUŁA

### BIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

	Poznań, 13. 6. 1939
Pełenica . . . . .	22,00—22,50
Zyto . . . . .	15,00—15,25
Jęczmień 673-678 g-l. . . . .	18,50—19,00
Jęczmień 700-720 g-l. . . . .	19,25—19,75
Owies stand. I . . . . .	17,35—17,75
Owies stand. II. . . . .	16,75—17,25
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr. . . . .	40,50—42,50
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc. . . . .	37,75—40,25
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc. . . . .	35,00—37,50
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc. . . . .	30,75—33,25
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc. . . . .	28,25—29,25
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc. . . . .	33,75—34,75
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc. . . . .	29,25—30,25
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc. . . . .	26,75—27,75
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc. . . . .	25,75—26,50
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc. . . . .	24,25—25,00
Mąka ziemn. supierior w/l. w. . . . .	29,50—32,50
Otręby pszenne grube stand. . . . .	12,50—13,00
Otręby pszenne śrebrnie stand. . . . .	10,75—11,50
Otręby żytnie stand. . . . .	11,50—12,50
Otręby jęczmienne . . . . .	11,75—12,75
Groch Wiktoria . . . . .	34,00—37,00
Groch zielony (Bojger) . . . . .	28,00—30,00
Eubla żółty . . . . .	14,25—14,75
Eubin niebieski . . . . .	13,25—13,75
Seradela . . . . .	21,00—23,00
Makuchy lniane w tafłach . . . . .	25,00—26,00
Makuchy rzepakowe w tafłach . . . . .	13,50—14,50
Siano zwykłe luzem . . . . .	6,25—6,75
„ zwykłe prasowane . . . . .	7,25—7,75
„ nadnoteckie luzem . . . . .	6,75—7,25
„ nadnoteckie prasowane . . . . .	7,75—8,25
Słoma pszenna luzem . . . . .	1,85—1,90
„ pszenna prasowana . . . . .	2,40—2,90
„ żytnia luzem . . . . .	1,90—2,40
„ żytnia prasowana . . . . .	2,90—3,15
„ owsiana luzem . . . . .	1,85—1,90
„ owsiana prasowana . . . . .	2,40—2,65
„ jęczmienna luzem . . . . .	1,85—1,90
„ jęczmienna prasowana . . . . .	2,40—2,65

# Kronika dnia

## Z życia szkolnego

# Bójka w klasie

**czerwiec**  
**15**  
**Czwartek**

Wita, Modesta i Kres.  
Wschód słońca g. 3,16  
Zachód słońca g. 19,56  
Wschód księż. g. 1,39  
Zachód księż. g. 16,45

Środa, dnia 14 6 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 11,9, wiatr ptn. 3 ms., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 752,2, wilgotność 83 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 18,7, najniższa plus 10,5. Opadu ślad.

Przerwa się skończyła. Wszedłem do klasy. W klasie rumor jak zwykle. Ale to nie jest „hałas“, jak to niejedni szpetnie określają, tylko radość i śmiech w szkole. I ponad ten śmiech rozległ się zapłakany głos:

— Proszę Pana, on mnie piścią rąk!  
— Nie, bo on mnie piśszy rumuł!  
— My widzieli, on zaczął!  
— On mi fotografię podarł!  
— Nie, bo on mi wydziyrol!  
— Nie, bo ja zym tutek tak stojał,  
a on...

— Nje, bo on przyszedł i mówił, pokoż Marsz...

— Daj tę fotografię — krzyknąłem, aby się nareszcie do głosu dostać. Patrząc, oglądałem.

— Ty, przecież ona jest tylko zgięta, a nie podarta: czemu tak przesadzasz?! A powiedzcie wy mi, dlaczego wy zawsze do mnie się zwracacie z takimi bólami? Idźcie do gospodarza klasy!

Bo Pan nas wysłuchuje!

— A Pan N. to zawsze mówi: „Bijta się, pogódźta się! Odmaszerować!“

— A jak ja się zaś sam skwituję, to znów jest niedobrze.

— Ty w każdego zaczynasz! — krzyknęli chórem.

Pogłaskało mnie to uznanie ze strony chłopców, to ich zaufanie do moich wyroków w ich procesach klasowych, bo to się bardzo rzadko zdarza. Chłopcy bowiem, czy nie umieją, czy nie lubią wy-nurzeń?!? Postanowiłem więc sprawę z miejsca rozpatrzyć.

— A więc co? Uderzyłeś go? — spy-tałem.

— Nie, bo ja go tak aby...

— Nieprawda, bo on zaczął.

Rumor się zrobił w klasie.

— Odkładałem sprawę do jutra! 24 godziny czekać, jak w wojsku. Bo wy na gorąco skarżycie i na gorąco się wy-cyganiacie: „tylko un, tylko un“. (Chłopcy nie mówią „on“, tylko „un“).

— Jutro będzie sąd; — krzyknął ktoś.

— Oni tak nomyslnie, aby godzinę przeszła — dorzucił inny.

— To są medyki.

— Proszę Pana, to długo nie potrwa, my widzieli, ten zaczął.

— Tak ty mówisz, a oskarżony po-wie, że nieprawda. Komu wierzyć — ja wam wszystkim po równo wierzę.

— On mnie naprzód trzonkiem zgnął.

— Wcale nie, bo go ta blaszka od ołówka puknęła.

— Nie, bo on mnie wczoraj prze-zywał „lomata“.

— Nie, bośmi zeszyt pokleksał.

Klasa parsnęła śmiechem.

— Do jutra odkładam. Świadców mu-sicie stawić, w przeciwnym razie nie roz-patruję. A najpierw każdy musi powie-dzieć wszystko, czym on zawinił; następnie dopiero pozwolę drugiego oskarżać.

Patrząc na zegarek.

— Dziesięć minut przeszło; złodzieje czasu z was. Do roboty!

Położyła się lekeja, ale mniej więcej po kwadransie szmer powstał tan w tylnych ławkach i ów oskarżyciel donosi:

— Proszę Pana, on tak pokazał (prze-klada piść do szczęki).

— Co to znaczy?

— Ze mi po szkole nabije.

Zwracam się do grożącego. A on:

— Ja tak aby po brodzie się podra-pałem.

— Nieprawda, bo on tu do nas po-cichu mówił, że mu po zębach da — zgodnym chórem kilku poświadczyło.

— Jeszcze ciebie złość nie minęła?! — zwracam się do winowajcy.

Uczeń mrugnął oczyma, jak zbudzony.

— Czy ty myślisz, żeś „docna“ nie winien?!?

Uczeń mrugnął kilka razy.

— Mam nadzieję, że do jutra się po-godzicie.

Dalszy ciąg lekcji upłynął spokojnie. Odezwał się dzwonek. Jeszcze nie zdąży-łem płaszcza włożyć, a ci dwaj przyt-chodzą i oznajmniają:

— My się już pogodzili!

To nie ja doprowadziłem do ugody, tylko klasa. Bo gdy klasa któregoś uc-cna osądzi na lewicę, to on się czuje taki opuszczony, wypchnięty ze społeczeństwa klasowego, że czempredziej stara się rzecz naprawić.

Kaczmarekowski.

## LESZNO

### WIADOMOSCI KOSCIELNE

W czwartek procesja naokoło Rynku wie-czorem o godz. 7,30.

W piątek wielka procesja ku czci Naj-swiętszego Serca Jezusowego o godz. 7,30 wieczorem posuwać się będzie ul. Mar-szałka Piłsudskiego, Alejami Krasińskiego, ul. Karola Marcinkowskiego i Narutowicza na Rynek, gdzie Zarząd Miejski ustawi ołtarz. Przy ołtarzu kazanie wygłosi ks. prob. Matuszak ze Zbąrzewa. Procesję celebrować będzie ks. prof. Kobza. Mieszkańców wymienionych ulic prosimy o łaskawe udekorowanie i iluminację okien. Wszystkie procesje z uwagi na powagę chwili cieszyć się powinny powszechnym udziałem, do-stojnym skupieniem, żywiołowym śpiewem i wyjątkową okazałością. Wzięcie w nich udziału każdy obywatel i każda organizacja niech uważa sobie za punkt honoru i obowiązek sumienia.

1) **Osobiste.** P. Edward Rzepka, syn p. Józefa Rzepki, kierownika „Drukarni Leszczyńskiej“ i wychowawek gimnazjum leszczyńskiego otrzymał dyplom inżyniera-elektryka na Politechnice we Lwowie. Gratulujemy!

2) **Sodalność Mariańska Pań.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 14 bm. o godz. 16,45 u SS. Emerytek.

3) **Sekcja Sportów Wodnych L. M. K. Leszno.** zwoluje członków i sympatyków na pogadankę w dniu 14 bm. godz. 20 do świetlicy Komendy WF. i PW. ul. Zwirki i Wigury. Na porządku obrad sprawa ob-chodu „Dnia Morza“.

4) **Miejskie Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Marii Komopnickiej w Lesznie.** — Zgłoszenia do I klasy gimnazjum ogólnokształcącego i do wyższych klas gimna-zjalnych przyjmuje Dyrekcja do 15 czer-wca br., zgłoszenia do klas I i II liceum ogólnokształcącego (wydział humanistycz-ny) przyjmować będzie do 21 czerwca. Egzamin wstępny do klasy I gimnazjalnej rozpocznie się dnia 22 czerwca o godz. 8-mej rano, do klas wyższych 26 czerwca o godz. 8-mej.

5) **Zamknięcie świetlicy R. W. Rodzina** Wojskowa podaje do wiadomości, że od czwartku 15 bm. począwszy nie będzie świetlicy przez cały okres letni.

6) **Krag Starszych Harcerzy.** Zebranie Kregu Starszych Harcerzy im. K. Pułaskie-go odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godz. 20 w „Ospodku Harcerstwa“ ul. Zwirki i Wigury 21. Kierownik Kregu

7) **Sekcja Pływacka K. S. „Polonia“.** W piątek, 16 bm. o godz. 17,15 w Hotelu Dworcowym pogadanka sekcji.

8) **Ofiarność Zw. Legionistów Polskich (oddział Leszno) na F. O. N. i na P. O. P.** Na ostatnim zebraniu Zw. Leg. Polskich w Lesznie dnia 7 bm. sporządzono dokła-dną listę ofiar poszczególnych członków Związku Leg. Polsk. Leszno. Suma ogólna ofiar złożonych na F. O. N. przez Związek i członków, których w danej chwili było 18-tu wynosi 1.884 zł. Suma zaś na P. O. P. wynosi 6.585 zł, oprócz tego 1 dolar, 20 monet srebrnych rosyjskich i 1 złoty zegarek damski.

9) **Kurkowe Bractwo Strzeleckie Le-szno.** Zbiórka członków celem wzięcia udziału w czwartkowej procesji o godz. 7,15 u br. Prezesa. O liczny udział prosi Zarząd.

## Zarząd Okr. XII. Kół śpiew. do swych członków

Zarząd Okr. XII Wlkp. Zw. Śpiew. ko-munikuje:

Zjazd okręgowy, który przypada w bieżącym roku dnia 18 czerwca, t. j. w nadchodzącą niedzielę, winien zgromadzić jak największą liczbę członków czynnych jak i nieczynnych poszczególnych Kół śpie-waczych. Legitymacje zjazdowe dla człon-ków są do nabycia w dniu zjazdu po cenie 25 gr od członka u skarbnika okr. drha Adfeldta od godz. 9 rano w Strzel-

niczy.

Zbiórka Kół o godz. 9,30 w ogrodzie Strzelnicy, po czym o godz. 10-tej na-stąpi wymarsz na nabożeństwo. Otwar-cie zjazdu i zawody kół śpiewaczych roz-poczynają się o godz. 15-tej.

Członkowie Zarządu poszczególnych Kół dołożą starań, by wszystkich swoich członków na czas zaopatrzyć w legitymacje zjazdowe. Delegacje, reprezentujące Koła, wykupują również legitymacje.

## Z życia Powstańców Wielkopolskich

W ub. sobotę odbyło się w lokalu Zw. Powstańców Wielkopolskich zebranie miesięczne, w którym wzięło udział ok. 80 członków. Obrady zagał prezes p. Gro-chowiak, który skolej załatwił komunikaty zarządu Koła i zarządu okręgowego. Po omówieniu sprawy odznaczenia Krzyżami Ochotniczymi Wojenaymi i Krzyżami Po-wstańcymi — szerszą dyskusję prze-pro-wadzono na temat stworzenia ementarza powstańczego. W celu posunięcia tej spra-wy naprzód — powołano komisję w skła-

dzie: J. Skrzyżczak, L. Kajerba oraz M. Bartlewicz.

WW dalszym ciągu obrad p. Roszkiewicz złożył sprawozdanie z zabiegów w starostwie o stałe zatrudnienie powstań-ców bezrobotnych.

W czasie zebrania p. red. Tulasiewicz wygłosił referat o obecnej sytuacji poli-tycznej.

Po załatwieniu wszystkich spraw porządku obrad — zebranie zakończono od-spiewaniem „Roty“.

## Czwartkowy koncert orkiestry pułku piech.

W czwartek, 15 bm. koncertuje orkiestra tutejszego pułku piechoty od godz. 16,45 do godz. 18-tej przed ratuszem.

Program składa się z następujących utworów.

1. Marsz Kaszubski — Feliksa Nowo-wiejskiego.
2. Wale. Życie Artystów — J. Strauss.

3. Wiązanka Polska — E. Kajzer.
4. Aria Demana z „Legendy Bałtyku“ — F. Nowowiejski.
5. Wspomnienia Lehara.
6. Mazur — Wojtek — Fr. Bielski.
7. Marsz. — Marszałek Smigły-Rydz — B. Reszke.

## Prelekcja o witrażach

Towarzystwo Krzewienia Nauki i Sztuki w Lesznie donosi, że dnia 15 czerwca br. odbędzie się Wieczór Czwartkowy Sztuk Plastycznych, na którym wygłosi referat „O witrażach“ p. Marian Wasielewski, ar-tysta malarz. Ostatnie nowości ze świata Sztuki omówi prof. Bol. Karpiński.

1) **Wycieczka Stron. Narodowego** do Bełęcina Nowego. W niedzielę 18 bm. o godz. 9 wyjazd wozami sprzed sekr. S. N. ul. św. Mikołaja 3. Trasa wycieczki Osieczna — Świerczyna — Bełecia Nowy. Dłuższy postój w Osiecznie. Zgłoszenia na wycieczkę przyjmuje sekr. S. N. do piąt-ku godz. 18-tej.

### KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) **Kat. Zw. Abstynentów.** Mies. zebra-nie 14 bm. g. 20,15 w Domu Kat. Sym-patycy mile widziani.

k) **Chór Kościelny.** W środę po na-bożeństwie lekcja w Domu Kat. O g. 21 zebranie mies. O liczne i punktualne przy-bycie prosi Kierownictwo.

k) **Zebranie Czeładzi Obuwniczej i Cho-łewkarskiej** w Lesznie 18 bm. g. 11 w Gospodzie Rzemieślniczej. Sprawy b. ważne.

k) **„Dembniński“.** Dziś w środę lekcja o godz. 20. Ze względu na zjazd komplet konieczny.

k) **KSMZ.** Dziś środa po nowennie — zbiórka zastępu II „Szarotka“.

k) **Koło Samokształc. Młodz. Str. Nar.** W czwartek po procesji o godz. 8,30 ze-branie z referatem „Główne przyczyny roz-bioru Polski. Rola polityki Niemiec, Ży-dów i masonerii“.

k) **Stow. obr. praw b. Górnika Nadr. i Westfali. FLia Leszno.** Zebranie mies. 18 bm. g. 14 w lokalu p. Klemczaka.

## Epilog sądowy w sprawie o postrzelenie

Wczoraj przed południem odbyła się w S. O. w Lesznie rozprawa o postrze-lenie p. Kawki. Oskarżony p. Fl. Weigt został w wyniku przewodu sądowego uwol-niony od winy i kary.

Bronił p. adv. Dzieciolowski.

## Znaleziono zwłoki noworodka

W dniu dzisiejszym znaleziono na sta-rym cmentarzu katolickim przy ul. Cmen-tarnej zwłoki noworodka.

Policja przeprowadza w tej sprawie dochodzenia.

## Górka Duchowna

g-d) **Pogrzeb sp. Marii Kolasinińskiej** od-był się w Górce Duchownej dnia 11 bm. przy bardzo licznym udziale parafian, o-bywatelstwa m. Smigła i dalszych okolic.

Kondukt pogrzebowy eksportował brat brat sp. Zmarłej ks. radca Kolasiniński, pro-boszcz górecki i honorowy dziekan smi-gielski w asyście 12 zamiejscowych księ-ży oraz O. Piotra Bogackiego, benedyktyna. Zwłoki złożono do mogiły na tamt. cmen-tarzu parafialnym.

Nad mogiłą pożegnał szczątki sp. Zmar-łej, w mowie żałobnej ks. radca Kolasini-ski, wspominając o Jej zasługach dla Koś-cioła i Ojczyzny.

## Kawiarnia „Esplanade“

poleca znaną ze swej dobroci, wykwintne-go smaku i doborowych gatunków

### LODY WŁOSKIE

codziennie świeże, zawsze w różnych ga-tunkach do wyboru.

### OGŁOSZENIE.

Od dnia 9 czerwca 1939 r. aż do odwo-lania zamyka się drogę we wsi Lipno począwszy od agencji pocztowej do szo-sy Lipno — Morkowo.

Objazd drogą kościelną do Morkowa, Lipno, dnia 6 czerwca 1939 r.

Wójt (—) Skorupka

# Wielki Zlot Sokolow w Poznaniu

Po paroletniej przerwie Poznań będzie miał znów okazję podziwiać i gorąco oklaskiwać wspaniałe, zawsze gorąco przyjmowane popisy naszych dzielnych Sokolów. W dniu 2 lipca odbędzie się bowiem ich zlot, obejmujący całą Dzielnicę Wielkopolską, a więc kilkaset gniazd i parę tysięcy ćwiczących. Program tego zlotu jest rzeczywiście bardzo ciekawy i urozmaicony. Nic więc dziwnego, że zlot wzbudził wszędzie ogromne zainteresowanie i bardzo wiele osób nie tylko z Wielkopolski wybiera się do Poznania. Nikt nie porzuca tego, bowiem wszystkie gniazda już od dłuższego czasu i z ogromną starannością przygotowują się do zlotu. Niewątpliwie więc ćwiczenia wypadną barwnie i efektownie. Łączą one w sobie najcenniejsze pierwiastki kultury fizycznej z kapitalnymi walorami widowiskowymi, two-

żąc harmonijną całość, jako doskonałe odzwierciedlenie harmonii, panującej w pracy sokolej.

Wschodzimy zatem, można to śmiało powiedzieć w okres spod sokolego znaku, którego kulminacyjnym punktem będzie zlot w dniu 2 lipca. Wówczas cały Poznań znajdzie się na boisku „Sokoła” przy Drodze Debińskiej.

## Pociąg popularny do Częstochowy

Stacja Leszno uruchamia pociąg popularny do Częstochowy w sobotę, dnia 1 lipca 39 r. wieczorem — powrót dnia 3 lipca 39 r. rano.

Koszt przejazdu przy udziale 200 osób zł 10,—, a przy udziale 500 osób 7,70 zł.

Obecnie zgłoszonych jest 200 osób, a

ponieważ cena biletu przy udziale ponad 500 osób jest znacznie niższa, uprasza się o jak najwcześniejsze zgłoszenia (najpóźniej do 20 czerwca 39 r.) celem przygotowania odpowiedniej ilości biletów.

Zgłoszenia osobiste wzgl. telefoniczne uprasza się kierować bezpośrednio do Urzędu Parafialnego w Lesznie, Zawiadowcy stacji — tel. 223, Kierownika Ekspedycji towarowej — tel. 29, wzgl. też zgłoszenia można skutecznie za pośrednictwem najbliższych położonych stacji kolejowych. Stacja kolej. Leszno.


## Film z katastrofy „Thetis” wyświetlany już w Polsce

Do Warszawy nadszedł pocztą lotniczą pierwszy film, przedstawiający tragiczną katastrofę łodzi podwodnej „Thetis” u wybrzeży angielskich. Po ocenzurowaniu, film ten będzie wyświetlany jeszcze w bieżącym tygodniu.

# Wspólne dowództwo armii lotniczych

London, 13. 6. „Daily Telegraph” donosi, że w interesie koordynacji lotniczych sił Anglii, Francji i Polski utworzony zostanie wspólny sztab lotniczy trzech mocarstw. Po podpisaniu porozumienia z Rosją sowiecką, możliwe jest przyłączenie się sowieckiego lotnictwa do zjednoczonych sił Anglii, Francji i Polski. Jak dalej donosi wymienione wyżej pismo, szefem sztabu wspólnych sił lotniczych ma być angielski generał, który w ten sposób miałby do dyspozycji 20.000 samolotów wojennych.

## Zwiedzajcie Zwierzyniec Leszczyński



Dnia 13 czerwca 1939 r. o godz. 6 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek śp.

# Paweł Czarnecki

w 85 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 17,00 z kostnicy szpitala św. Józefa w Lesznie.

O czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

## Rodzina.

Leszno, Poznań, Głogowa, Neisse.

W dniu 10 czerwca br. zmarł śp.

# Kazimierz Kordziński

członek Rady Powiatowej i Wydziału Powiatowego w Gostyniu

W zmarłym utracił Samorząd Powiatowy długoletniego, wiernego, wypróbowanego i ideowego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Gostyń, dnia 12 czerwca 1939 r.

Dnia 13 bm. zmarł nasz długoletni członek śp.

# Paweł Czarnecki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 17 z kostnicy szpitala św. Józefa w Lesznie.

O liczny udział w pogrzebie prosi

Zarząd Tow. Kolejarzy w Lesznie

### Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia, z przy należnościami, od 1. 7. do wynajęcia. Zgl.: Leszno, M. Piłsudskiego 40.

### Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia, przy ulicy Zielonej 4, od 1. 7. do wydzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje właściciel domu w godz. od 12—15, Leszno, ulica Leszczyńskich 42, m. 5.

### Mieszkanie

6 pokoi. z kuchnią i wszelkimi wygodami od 1. 7. ewentl. później do wynajęcia. T. Betting, Leszno, Bol Chrobrego 13.

### Sprzedam domy

w Lesznie ze spadku za: 36.000, 32.000, 9.000, 54.000 zł Zgłoszenia: Zawiadowca Pośrednik, Leszno, ul. Wschowska 14, m. 6.

### Służąca

zdrowa, czysta i sumienna, umiejająca samodzielnie gotować, potrzebna od 15. 6. lub 1. 7. br. Zgłoszenia do firmy P. Fischer i Ska, Leszno, Raclawicka 13.

### Dom

kupię. Wpłata ca 25 tys. zł. Zgłoszenia piśm. do eksped. Głosu w Lesznie pod nr. 17—30.

### Pomocnik piekarski

młodszy, potrzebny od zaraz. L. Fengler, Klonowice, poczta Lipno, k. Leszno.

### Motocykl

„New Houdson”, 350 ccm, gotów do jazdy, korzystnie na sprzedaż. Leszno, ul. G. Narutowicza 8.

### 2 pomocników stolarskich

na stałą pracę fornierową, przyjmie od zaraz B. Grycz, mistrz stolarski, Leszno, Osiecka 7.

### Panienska

z ukończoną 3-letnią szkołą handlową, poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu pod lit. „P. Z”.

### Pokój

dobrze umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Leszno, Król. Jadwigi 31.

### Sad z czereśniami

i innymi owocami, do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Walczak, Tarnowa Łąka.

### Osoba

samotna, poszukuje próżnego pokoju lub pokoju z kuchnią. Najchętniej kupi domek z ogródkiem. Zgl. piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod „Domek”.

### Dom czynszowy

i około 3 morgi sadu, korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

### Pomocnik instalatorski

(ślusarz) na instalację wodociągową, kanalizacyjną i gazową, potrzebny od zaraz. Jan Sztul, mistrz ślusarski i przedsiębiorca instalatorski, Leszno, ulica Wolności 10.

### Wózek dziecięcy

używany, kupię. Leszno, ul. Osiecka 15, m. 8.

### Suche piwnice

osiągnąć można przez użycie „B-I-B-E-R” który nie przepuszcza wody i wilgoci. Do nabycia w firmie St. Samolewski Leszno G. Narutowicza 13-14 Telefon 243.

Korzystnie do nabycia na przetargu przymusowym w dniu 1 lipca 1939 r. w Sądzie Grodzkim w Bojanowie

## nieruchomość w Poniecu

składająca się z dwóch budynków mieszkalnych z restauracją oraz budynków gospodarczych. Cena wywoławcza zł 13.500. Dla restauratora egzystencja zapewniona. Blższych informacji udzieli

K. K. O. Miasta Ponieca.



# Lisy

naturalne i farbowane

wielki wybór po niższych cenach poleca

Augustyn Herrmann i Syn - Leszno ul. Świętelechowska 2.

# CYRK

## Wesoły KIERMAS

na placu Niessinga przyjechał na krótki czas

Miłe niespodzianki rozrywkowe, karuzela, strzelnica, gry zręcznościowe.

Przedstawienia w cyrku codziennie o godz. 9 wiec W niedziele i święta o godz. 3,30, 6,00 i 9,00 wiec

Nowa atrakcja w CYRKU Salwy śmiechu

CENY MIEJSC: 30 i 50 gr. Dzieci płacą połow

Szan. Obywatelstwu miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że z daem 15 czerwca br. przenoszę moją

## pracownię robótek

na ulicę Wolności 2.

Przyjmuję wszelkiego rodzaju robótki do haftu rysowania i MEREŻKI MASZYNOWEJ.

Z poważaniem St. Prałatówna.

# Kino - Teatr Hotel Polski

LESZNO

Dziś o godz. 17,00 i 20,15

genialny FREDDIE BARTHOLOM w filmie

# „LORD JEFF”

Film ten powinien każdy zobaczyć. Dla dzieci i młodz. dozwolony

W następnym programie

# „NAGA PRAWDA”

Film odznaczony na wystawie w Wenecji złotymi medalami.